

**Sygn. akt II AKa 255/14**

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Andrzej Kaczmarek
Sędziowie:	SA Barbara du Château SA Bohdan Tracz (sprawozdawca)
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Grzywna – Badziąg

przy udziale Jacka Kuźmy prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2014 r.

sprawy **R. U.**

oskarżonego z art. 148 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II K 9/14

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. na poczet kary pozbawienia wolności zalicza okres tymczasowego aresztowania oskarżonego także w okresie od 4 lipca 2014 r. do dnia 18 listopada 2014 r.;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. U. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) zł za wykonaną z urzędu obronę oskarżonego w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za II instancję i ustala, że wchodzące w ich skład wydatki, a także wydatki związane z apelacją prokuratora ponosi Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

R. U. oskarżony został o to , że :

w dniu 15 października 2012 r. w miejscowości K., gm. S., pow. (...), woj. (...), działając z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia T. P., bijąc go pięściami i kopiąc nogami po całym ciele w tym przede wszystkim po głowie spowodował u niego obrażenia ciała w postaci masywnego urazu czaszkowo-mózgowego, podbiegnięcia i obrzęk obu okolic podoczodołowych, krwiaki okularowe obu oczu, złamanie ściany dolnej prawego oczodołu z wgłobieniem do

światła zatoki szczękowej, krwiak podtwardówkowy prawostronny z efektem masy, krwawienie podpajęczynówkowe oraz stłuczenie i obrzęk mózgu, powodujących masywny krwotok śródmózgowy z rozległym uszkodzeniem mózgowia, które skutkowały jego zgon w dniu 20 października 2012r. w Szpitalu Powiatowym w S.,

tj. o czyn z art. 148 § 1 kk

Sąd Okręgowy w Siedlcach, po ponownym rozpoznaniu sprawy, wyrokiem z dnia 4 lipca 2014 roku uznał R. U. za winnego tego, że:

I. w dniu 15 października 2012r. w miejscowości K., gm. S., pow. (...), woj. (...), przewidując i godząc się na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu u pokrzywdzonego T. P., bił go pięściami i kopał nogami po całym ciele w tym przede wszystkim po głowie, czym spowodował u niego obrażenia ciała w postaci masywnego urazu czaszkowo-mózgowego, podbiegnięcia i obrzęku obu okolic podoczodołowych, krwiaków okularowych obu oczu, złamania ściany dolnej prawego oczodołu z wgłobieniem do światła zatoki szczękowej, krwiaka podtwardówkowego prawostronnego z efektem masy, krwawienia podpajęczynówkowego oraz stłuczenia i obrzęku mózgu, powodujących masywny krwotok śródmózgowy z rozległym uszkodzeniem mózgowia, które to obrażenia spowodowały jego zgon w dniu 20 października 2012 r. w Szpitalu Powiatowym w S., a który to skutek mógł przewidzieć, tj. popełnienia czynu wyczerpującego dyspozycję art. 156 §3 kk i za ten czyn skazuje go na podstawie art. 156 §3 kk na karę 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 §1 kk zalicza oskarżonemu R. U. na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 15 października 2012 r. do dnia 4 lipca 2014 r.;

III. na podstawie art. 46 §1 kk orzeka od oskarżonego R. U. na rzecz pokrzywdzonych: K. P., A. T. i M. Ż. kwoty po 10.000 (dziesięć tysięcy złotych) zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. M. U. w S. kwotę 2.066,40 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt sześć złotych 40/100, w tym kwotę 386,40 zł tytułem podatku VAT – stawka 23 %) tytułem obrony z urzędu wykonywanej w imieniu oskarżonego,

V. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Apelacje wnieśli prokurator i obrońca oskarżonego.

Prokurator zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść rozstrzygnięcia, a mianowicie błędne przyjęcie, iż oskarżony R. U. nie działał w zamiarze pozbawienia życia T. P. i błędne zakwalifikowanie czynu przypisanego oskarżonemu z art. 156 § 3 k.k. w sytuacji, gdy ustalone przez Sąd okoliczności działania oskarżonego, przemawiają za przyjęciem, iż R. U. działa w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia pokrzywdzonego T. P..

Podnosząc powyższe zarzuty na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Siedlcach w innym składzie.

Obrońca oskarżonego zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 2 § 2, 4 i 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie i ocenienie treści wyjaśnień oskarżonego R. U. oraz dowodu z pisemnej i ustnej uzupełniającej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej - co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego odmówienia wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie powodów, dla których udał się do mieszkania pokrzywdzonego oraz okoliczności powstania obrażeń ciała pokrzywdzonego podczas wzajemnej szamotaniny i skutkowało poczynieniem dowolnych i błędnych ustaleń faktycznych mających wpływ

na rozmiar kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego polegających na przyjęciu, iż oskarżony zaatakował pokrzywdzonego bez żadnego konkretnego powodu, z chęci zemsty za

zadawniony konflikt oraz dokonania pobicia człowieka, który nie był w stanie w adekwatny sposób bronić się przed jego atakiem,

- **art. 7 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie treści dowodu w postaci wywiadu kuratora sądowego (k-421) - co w konsekwencji doprowadziło do poczynienia przez Sąd I instancji dowolnych, błędnych i sprzecznych z treścią powyższej opinii ustaleń faktycznych mających wpływ na rozmiar kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego, polegających na przyjęciu, iż oskarżony jest sprawcą zdemoralizowanym i odpornym na działania resocjalizacyjne oraz posiada negatywną opinię w miejscu zamieszkania z uwagi na dotychczasowy sposób życia i notoryczne nadużywanie alkoholu - podczas gdy treść powyższego wywiadu kuratora przemawia przeciwko powyższym ustaleniom i świadczy o pozytywnej prognozie kryminologicznej w odniesieniu do osoby oskarżonego,**
- **art. 410 k.p.k. poprzez zaniechanie rozważenia przez Sąd I instancji przy ocenie osobowości oskarżonego treści ustnej uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów wydanej na rozprawie w dniu 4.07.2014 r. (k-611v), z której wynika, iż wpływ na osobowość oskarżonego miały również wzorce środowiskowe i niedostatki edukacyjno- wychowawcze (czyli czynniki niezależne od oskarżonego) - co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia powyższych okoliczności przy ustalaniu wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego;**
- **art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez nienależyte wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku wyrażające się w zaniechaniu ustosunkowania się do wszystkich okoliczności faktycznych i prawnych mających wpływ na ocenę działania oskarżonego w zamiarze nagłym (co winno mieć łagodzący wpływ na wymiar kary) oraz na możliwość zastosowania wobec oskarżonego instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 2 pkt 2 k.k. z uwagi na podjęte przez niego działania w postaci dwukrotnego zadzwonienia na telefon alarmowy celem udzielenia pokrzywdzonemu pomocy medycznej i zapobieżenie skutkowi w postaci śmierci pokrzywdzonego - co w konsekwencji doprowadziło do nienależytego uwzględnienia powyższych okoliczności przy wymiarze kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego,**

2) **rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego poprzez wymierzenie jej w rozmiarze zbliżonym do maksymalnego ustawowego zagrożenia wskutek niedostatecznego rozważenia wszystkich okoliczności związanych z dyrektywami sądowego wymiaru kary (w szczególności okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego), bezpodstawnego potraktowania jako okoliczności wpływającej na surowy wymiar kary rodzaju naruszonych przez oskarżonego dóbr prawnych w postaci życia i zdrowia człowieka (w sytuacji gdy okoliczność ta stanowiła znamię czynu zabronionego przez ustawę karną i została już uwzględniona przez ustawodawcę przy zakreślaniu granic ustawowego zagrożenia za występki z art. 156 § 3 k.k.) - co w konsekwencji doprowadziło do przekroczenia przez Sąd I instancji swobodnej sfery sędziowskiego uznania w zakresie intensywności kary i orzeczenia kary pozbawienia wolności w rozmiarze surowszym niż wynikający z zasad wymiaru kary określonych w art. 53 § 1 i 2 k.k. i skutkowało rażąco dysproporcją pomiędzy karą pozbawienia wolności wymierzoną oskarżonemu a karą, która powinna zostać wymierzona w wyniku prawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo.**

3) **rażącą niewspółmierność środka karnego w postaci zadośćuczynienia zasądzonego od oskarżonego na rzecz członków rodziny pokrzywdzonego, to jest żony K. P. i córek A. T. i M. Ż. poprzez ustalenie wysokości zadośćuczynienia**

na poziomie 10 000 złotych na rzecz każdej z w/w osób - podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazywał na istnienie szczególnie bliskiej więzi uczuciowej pomiędzy w/w osobami a pokrzywdzonym T. P..

**Podnosząc powyższe zarzuty i powołując się na treść art. 437 § 1 i 2 oraz art. 438 pkt 2, 3 i 4 k.p.k., wniósł o:**

1. zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i środku karnym poprzez obniżenie wymierzonej oskarżonemu za czyn przypisany mu w wyroku kary pozbawienia wolności do rozmiaru zbliżonego do dolnego ustawowego zagrożenia oraz zmniejszenie wysokości zadośćuczynienia zasądzonego na rzecz K. P., A. T. i M. Ż. z kwot po 10 000 złotych do kwot po 1 000 złotych.

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i przekazanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ponadto wniósł o zasądzenie nieopłaconych w całości ani w części kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie apelacje są niezasadne w stopniu oczywistym. Wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku wniósł tylko obrońca oskarżonego i dlatego na podstawie art.423§1a k.p.k. w uzasadnieniu odniesiono się tylko do zarzutów apelacji obrońcy.

Apelacja na wstępie wyznacza zakres zaskarżenia wskazując, że apelacja zaskarża wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i środkach karnych. W uzasadnieniu (str.5) autor apelacji stwierdził, że uznaje za prawidłowe rozstrzygnięcia Sądu I instancji w zakresie opisu i kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu. W istocie zarzuty apelacji sprowadzają się do zakwestionowania ustaleń co do zamiaru z jakim działał oskarżony i motywacji jego działania a w konsekwencji stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego.

Art. 115 § 2 k.k. wymienia postać zamiaru i motywację sprawcy jako okoliczności mające wpływ na stopień społecznej szkodliwości czynu. Postać zamiaru- określenie niezbyt precyzyjne, które niewątpliwie nawiązuje do zawartego w art. 9 § 1k.k. opisu zamiaru bezpośredniego i ewentualnego, ale w nim się nie wyczerpuje, gdyż w grę mogą wchodzić inne znane kodeksowi postacie zamiaru, jak zamiar kierunkowy o szczególnym zabarwieniu (dolus directus coloratus), a także akceptowane w doktrynie i praktyce formy zamiaru: przemyślanego i nagłego (zwłaszcza na tle typologii zabójstwa - zob. art. 148 § 1-4). Pogląd apelacji, że oskarżony działał z zamiarem nagłym jest pozbawione jakichkolwiek podstaw faktycznych i zupełnie ignoruje ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, choć nie kwestionuje oceny dowodów, które doprowadziły do ustalenia, że oskarżony zamiar pobicia pokrzywdzonego wyrażał w wielu rozmowach, ostatnio w dniu 12 października 2012 roku w rozmowie z Ł. K.. Zarzut nieustalenia, że oskarżony działał z zamiarem nagłym jest oczywiście chybiony, podobnie jak zarzut błędnego ustalenia, że motywem działania oskarżonego był odwet za spowodowanie przez pokrzywdzonego złamania nogi oskarżonego. Apelacja swych poglądów nawet nie uzasadnia. Niezrozumiałe jest powołanie się apelacji na opinie biegłych dla potwierdzenia tezy o tym, iż zdarzenie miało postać wzajemnej szamotaniny. Apelacja nie przytacza treści opinii, które tezę apelacji, by uzasadniały. Analiza treści opinii biegłych z zakresu medycyny nie daje podstaw do wysnucia wniosku o tym, że zdarzenia miało postać wzajemnej szamotaniny. Opinie nie zawierają ustaleń w tym zakresie.

Z tych względów uznano, że ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie motywacji z jaką działał oskarżony za prawidłowe a sugestie apelacji co do tego, że oskarżony działał z zamiarem nagłym za całkowicie pozbawione podstaw dowodowych, sprzeczne z treścią zeznań Ł. K. wobec, którego oskarżony zamiar pobicia pokrzywdzonego wyraził przed dniem popełnienia przestępstwa.

Zdaniem autora apelacji błędnie Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżony jest sprawcą zdemoralizowanym a u podstaw tego błędu legło nieuwzględnienie treści wywiadu kuratora sądowego z k.420. W wywiadzie tym kurator stwierdził : "Oskarżony znany kuratorowi z czasów wykonywania poprzednich wyroków jako człowiek bardzo porywczy, trudny w kontakcie, oporny na wszelkie oddziaływania resocjalizacyjne, wydawał się, jakby przechodził pozytywną metamorfozę...Wyrażał żal za popełnione czyny, chęć zamknięcia niechlubnego przedziału swego życia i prowadzenie dalszego zgodnie z normami społecznymi i prawnymi „Wywiad kończy stwierdzenie, że oskarżony przerwał na dwa dni przed zdarzeniem, będącym przedmiotem procesu, okres 8–miesięcznej abstynencji. Krótki okres poprawnego zachowania oskarżonego, zakończony powrotem do nałogowego nadużywania alkoholu nie może podważać trafnej oceny Sądu Okręgowego, iż oskarżony jest sprawcą zdemoralizowanym. O znacznym stopniu demoralizacji oskarżonego świadczy najdobitniej popełnione przez oskarżonego przestępstwo.

Rację ma apelacja, że Sąd Okręgowy wymierzając karę oskarżonemu nie uwzględnił treści opinii uzupełniającej wydanej przez biegłych psychiatrów (k.611), z której wynika, że na ukształtowanie się dyssocjalnych cech osobowości oskarżonego miały niewłaściwe wzorce środowiskowe i niedostatki edukacyjno –wychowawcze. Nie można jednak uznać , że nieuwzględnienie tej opinii doprowadziło do wymierzenia kary rażąco surowej. Wymiar kary wobec osób o osobowości dyssocjalnej wymaga sięgania po kary surowe, bo tylko takie mogą spełnić cele prewencyjne kary. Z przywołanej w apelacji opinii wynika, że typowe dla oskarżonego są zachowania agresywne w stanie nietrzeźwości, biegli określili je jako stereotypowe. Ta cecha oskarżonego uzasadniała także sięgnięcie po wymiar surowej kary pozbawienia, by spełnić prewencyjne cele kary.

Granice kary stanowi stopień zawinienia i stopień społecznej szkodliwości czynu. Sąd Okręgowy przyjął, że oskarżony działając z zamiarem ewentualnym spowodował ciężkie obrażenia ciała a skutek w postaci śmierci mógł przewidzieć. Zamiar ewentualny spowodowania ciężkich obrażeń ciała był zbliżony do bezpośredniego z uwagi na intensywność przemocy, zadawanie uderzeń i kopnięć w głowę pokrzywdzonego, nie mogącego się skutecznie bronić. Następstwem spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu była śmierć pokrzywdzonego, którą oskarżony mógł przewidzieć. Popelnienie tego czynu wiązało się z jaskrawym niezachowaniem ostrożności, o której stanowi art.9 § 2k.k. Mając na uwadze powyższe okoliczności nie można uznać, by kara 10 lat pozbawienia wolności przekraczała stopień zawinienia i stołecznej szkodliwości czynu.

Przestępstwo określone w art.156 § 3k.k. zagrożone jest karą do 12 lat pozbawienia wolności. Wymierzona oskarżonemu kara nie jest karą najwyższą, jest karą sprawiedliwą zważywszy na fakt, że jedyną istotną okolicznością łagodzącą było zawiadomienie przez oskarżonego o pobiciu i wezwanie pomocy poprzez telefon alarmowy 112.

Z tych względów zarzut rażącej surowości kary pozbawienia wolności wymierzonej oskarżonemu uznano za niezasadny w stopniu oczywistym.

Niezasadny jest także zarzut wymierzenia zadośćuczynienia w zbyt wysokiej kwocie. Pamiętać trzeba, że zadośćuczynienie nie może mieć charakteru symbolicznego, taki charakter miałyby określenie zadośćuczynienie w kwotach po 1000 złotych o co wnosi apelacja. Zasądzając zadośćuczynienie Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt okoliczności sprawy. Mając na względzie, że zasądzone kwoty odszkodowania nie są niewspółmiernie wysokie, także w części dotyczącej środka karnego apelację należało uznać za niezasadną.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art.636, 633 i 624 k.p.k.